

*Michał Trojanowski*  
Uniwersytet Zielonogórski

## **POCZĄTKOWY OKRES FORMOWANIA I SŁUŻBY 2 ODDZIAŁU OCHRONY POGRANICZA NA ZACHODNIEJ GRANICY POLSKI W LATACH 1945-1946**

Wraz z zakończeniem II wojny światowej nastąpiły zmiany terytorialne państwa polskiego, utracone zostały tereny na wschód do linii Bugu. Polska tytułem rekompensaty otrzymała ziemie na zachodzie, wcześniej należące do Niemiec. Zmianie uległa również sytuacja wewnętrzna kraju, gdzie władzę przejęli przychylni Moskwie komuniści. Dokonane zmiany wywołały potrzebę powołania nowej formacji przeznaczonej do ochrony granic. Rządzący z przyczyn politycznych nie mogli się oprzeć na przedwojennych jednostkach. W tej sytuacji powołano Wojska Ochrony Pogranicza. Formowanie i początki działania przywołanego w tytule 2 Oddziału Ochrony Pogranicza na tworzonej granicy zachodniej, pomimo specyfiki ziem nowo zagospodarowywanych przez państwo, były typowe dla tej formacji. Jednostka borykała się z problemami kadrowymi i sprzętowymi, a zrujnowany kraj nie był w stanie sprostać niekiedy podstawowym potrzebom oddziału.

### **Formowanie się granicy zachodniej i tymczasowa jej ochrona przez Wojsko Polskie**

W pierwszych miesiącach pokoju nową jeszcze nie w pełni ukształtowaną zachodnią granicę państwa rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (ND WP) objęły jednostki frontowe 2 Armii WP. Początkowo organizowały one kordon graniczny na linii rzek Odry i Bystrzycy. Obsadzone zostały wschodnie brzegi rzek od ujścia do morza aż po Wrocław i dalej, do granicy z Czechosłowacją.

Na granicy z radziecką strefą okupacyjną rozkazem marszałka Roli-Żymierskiego z 17 maja 1945 roku do organizacji ochrony granicy zachodniej została wyznaczona 2 Armia Wojska Polskiego. Od 20 maja oddziały miały rozpocząć obsadzanie granicy, a od 10 czerwca zorganizować służbę graniczną, kontrolować drogi, mosty oraz węzły kolejowe. Wojsko miało uniemożliwić powrót na zajęte tereny ludności niemieckiej, która ewakuowała się z nich podczas działań wojennych<sup>1</sup>. Do wykonania zadania

<sup>1</sup> H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1946*, Warszawa 1971, s. 33-38.

dowództwo armii dysponowało pięcioma dywizjami piechoty (DP), którym wyznaczono następujące odcinki graniczne:

- 12 DP od ujścia rzeki Odry od Gryfina, z miejscem postoju dowództwa w Goleniowie;
- 5 DP od Gryfina do Słubic, z miejscem postoju dowództwa w Myśliborzu;
- 8 DP od Słubic do Nowej Soli, z miejscem postoju dowództwa w Świebodzinie;
- 7 DP od Nowej Soli do Wołowa z miejscem postoju dowództwa we Wschowie;
- 10 DP od Wołowa do Polic<sup>2</sup> z miejscem postoju dowództwa we Wrocławiu.

Dowództwo 2 Armii zaś, na którego barki spadło kierowanie ochroną granicy, rozlokowano w Poznaniu<sup>3</sup>.

Wprowadzenie powyższego rozlokowania jednostek doprowadziło do objęcia kontrolą wszystkich możliwych dróg, przepraw oraz linii kolejowych. Uległa zablokowaniu możliwość powrotu ludności niemieckiej na zajęte tereny. Taka blokada obowiązywała również ludność polską, która do przekroczenia kordonu potrzebowała specjalnych zezwoleń. W zamyśle władz miało to uniemożliwić przejścia pojedynczych osób lub grup z Polski na zachód<sup>4</sup>.

Taka organizacja ochrony granicy nie przetrwała długo, władze w Warszawie dla zaakcentowania przebiegu nowej linii granicznej na Odrze i Nysie Łużyckiej nakazały, by ND WP przesunęło jednostki na linię tych rzek. Zachowano datę 10 czerwca jako termin rozpoczęcia służby granicznej. Wobec tego rozlokowano jednostki wojskowe w następujący sposób:

- 12 DP objęła pas od wybrzeża Bałtyku w rejonie Kamienia Pomorskiego poprzez ujście rzeki Rurzyca do Odry; z miejscem postoju dowództwa w Stargardzie Szczecińskim;
- 5 DP objęła pas od ujścia Rurzyca do Odry po ujście Nysy Łużyckiej do Odry; z miejscem postoju dowództwa w Krzeszycach;
- 8 DP obsadziła granice od ujścia Nysy Łużyckiej do Odry po miejscowość Łęknica; z miejscem postoju dowództwa w Lubsku;
- 7 DP obsadziła pas graniczny od Łęknicy do Kopaczowa; z miejscem postoju dowództwa w Lubaniu Śląski;
- 10 DP objęła kontrolą granicę do Kopaczowa po Łomnicę Sudecką; z miejscem postoju dowództwa w Jeleniej Górze<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Miejscowość Police znajduje się na terenach Czech, około 15 kilometrów od obecnej granicy między państwami. Wyznaczenie jej w rozkazie jako miejscowości skrajnej dla pasa granicznego 10 DP pokazuje niejasną linię graniczną pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

<sup>3</sup> J. Ławski, *Organizacja ochrony granic Polski ludowej 1945-1948*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1979, nr 2, s. 65-66; J. Prochwicz, *Wojsko Polskie w ochronie granicy Polski*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Straży Granicznej” 2001, nr 13, s. 53-55.

<sup>4</sup> J. Prochwicz, *Wojsko Polskie w ochronie granic Polski*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Straży Granicznej” 2000, nr 13, s. 23.

<sup>5</sup> J. Ławski, *op. cit.*, s. 67.

Zmiana rozlokowania na granicy pododdziałów wymusiła nie tylko zmianę dyslokacji i ochronę nowej linii granicznej, ale również pozostawienie posterunków na wcześniejszych pozycjach. Powstały niejako dwie linie graniczne: zewnętrzna na Nysie Łużyckiej i Odrze oraz wnętrza na Odrze i Bystrzycy. Celem takiego działania było uniemożliwienie wjazdu w głąb terenu Polski czy powrotu do swych domostw ludności niemieckiej przebywającej pomiędzy wyznaczonymi rubieżami. 2 Armia nie była w stanie chronić linii granicznej przed osobami niepożądanymi, pilnując jednocześnie poprzedniego kordonu. Została ona częściowo odciążona w patrolowaniu Nysy Łużyckiej przez przebywające na jej zachodnim brzegu oddziały 1 Armii, która pełniła w tym rejonie służbę okupacyjną. Jednostki okupacyjne patrolowały zachodnie brzegi Nysy Łużyckiej do czasu utrzymania poprzedniego kordonu<sup>6</sup>.

Wydając polecenie obsadzenia linii granicznej, nie wyznaczono przejść granicznych. To przeoczenie zostało zmienione rozkazem ND WP nr 0326, którym to powołane zostały na zachodniej granicy Kontrolne Punkty Przyjęcia. Miały one za zadanie przyjmować obywateli polskich oraz sojusznicznych (głównie sowieckich) oraz jeńców wojennych powracających z terenów Niemiec i Europy Zachodniej po wojennej tułaczce. Zorganizowano po jednym punkcie przy każdej z granicznych dywizji w miejscowościach: Lipnik, Słońsku, Tuplicach, Lubaniu, Jeleniej Górze. Można je utożsamiać z późniejszymi punktami granicznymi organizowanymi przez jednostki WOP<sup>7</sup>.

Na konferencji mocarstw w Poczdamie (17 lipca – 2 sierpnia 1945 r.) ustalono, że do czasu zwołania i ostatecznego uregulowania kwestii granicy polsko-niemieckiej Polska będzie zarządzać częścią byłych terenów Niemiec. Obsadzenie wyżej wymienionej linii wojskiem miało również zadanie polityczne – podczas trwania konferencji mocarstw było widoczną pretensją terytorialną państwa polskiego. W nocy końcowej konferencji, pomimo braku porozumienia co do samego zawarcia pokoju, zaznaczono:

Szefowie trzech rządów potwierdzili swój pogląd, że ostateczne ustalenie zachodniej granicy Polski powinno być odłożone do konferencji pokojowej. Szefowie trzech rządów są zgodni co do tego, że zanim nastąpi ostateczne określenie zachodniej granicy Polski, były niemieckie terytoria na wschód od linii biegnącej od morza Bałtyckiego, bezpośrednio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada zachodnia Nysa, i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy czeskosłowackiej [...] <sup>8</sup>.

Organizacja służby granicznej opartej na jednostkach frontowych nie mogła być docelowym rozwiązaniem kwestii ochrony granic Polski. W miesiącach czerwiec –

<sup>6</sup> K. Kaczmarek, *1 Armia WP w pokojowej służbie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1983, nr 2-3, s. 173-174.

<sup>7</sup> J. Ławski, C. Żmuda, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1946*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, nr 4 s. 18-19; J. Prochwicz, *op. cit.*, s. 26.

<sup>8</sup> *Teheran, Jałta, Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw*, Warszawa 1970, s. 476.

wrzesień 1945 roku takie rozmieszczenie jednostek liniowych było podyktowane wspomnianymi względami politycznymi, a także pewnym pragmatyzmem. Na terenie państwa brakowało jakiegokolwiek innej formacji zbrojnej zdolnej od natychmiastowego obsadzenia granicy. Wojsko wraz z zakończeniem działań zbrojnych przygotowywało się do przejścia na etaty pokojowe, reorganizacji i powrotu do życia garnizonowego oraz demobilizacji części żołnierzy<sup>9</sup>.

## Organizacja WOP i formowanie 2 Oddziału

W związku z koniecznością zastąpienia jednostek liniowych zorganizowano liczne konsultacje i dyskusje w kręgach rządowych, co do kształtu i sposobu powołania nowej formacji granicznej. Zarzucono pomysł, aby wzorować ją na przedwojennych formacjach: Straży Granicznej<sup>10</sup> i Korpusie Ochrony Pogranicza<sup>11</sup>, jako politycznie niewłaściwe i nieodpowiadające stawianym im zadaniom. Odrzucono też sugestię podporządkowania tej jednostki Ministerstwu Skarbu i organizowania jednej służby wraz z jednostkami celnymi lub spraw wewnętrznych i połączenia jej z Milicją Obywatelską. Po konsultacjach dotyczących formy i struktury, postanowiono powołać formację zbrojną typu wojskowego. Za jedyne ministerstwo, które mogło w krótkim czasie podołać organizacji takiej służby i jej wyposażeniu uznano Ministerstwo Obrony Narodowej. Wraz z przechodzeniem wojska na etaty pokojowe dysponowało ono pewnymi ponadetatowymi stanami kadrowymi oficerów i podoficerów, których można było w ten sposób zagospodarować. W podobny sposób powstały również nadwyżki materiałowe wykorzystane podczas formowania jednostek granicznych. Strukturę Wojsk Ochrony Pogranicza postanowiono oprzeć organizacyjnie na wojskach granicznych ZSRR. W ramach MON powołano Departament WOP pod-

---

<sup>9</sup> J. Prochwicz, *Organizacja Wojsk Ochrony Pogranicza wrzesień-grudzień 1945*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Straży Granicznej” 2010, nr 44, s. 9; J. Ławski, C. Żmuda, *op. cit.*, s. 25.

<sup>10</sup> Straż Graniczna jako formacja graniczna powołana w 1928 r. ochraniała granicę z Czechosłowacją, Niemcami, Rumunią, w 1938 r. przejęła częściowo ochronę granicy z Litwą od jednostek KOP. Szerzej: H.M. Kula, *Polska straż graniczna w latach 1928-1939*, Warszawa 1994.

<sup>11</sup> Korpus Ochrony Pogranicza to forma graniczna typu wojskowego, powołana w 1924 r. do ochrony wschodnich granic II RP przed atakami zbrojnych grup z terenów ZSRR. Obsadziła granicę z ZSRR, Litwą i Łotwą. W 1938 r. jednostki KOP obsadziły powstałą granicę polsko-węgierską. Formacja wystawiła jednostki liniowe w ramach mobilizacji przed II wojną światową, które wzięły udział w wojnie z hitlerowską agresją na Polskę. Szerzej: J. Pomorski, *Korpus Ochrony Pogranicza w obronie Rzeczypospolitej 1924-1939*, Pruszków 1998.

legły I wiceministrowi. Pierwszym dowódcą jednostki mianowano płk. Gwidona Czerwińskiego<sup>12</sup> – doświadczonego radzieckiego pogranicznika<sup>13</sup>.

Wyznaczono bardzo krótki czas na osiągnięcie przez nowo powstałą służbę gotowości operacyjnej i objęcia przez poszczególne oddziały ochrony granicy państwa. Rozkazem nr 0245 z 13 września 1945 roku powołującym WOP Naczelne Dowództwo WP nakazało, aby poszczególne Oddziały WOP rozpoczęły służbę graniczną 1 listopada<sup>14</sup>.

Organizację oddziałów WOP zlecono poszczególnym dowództwom Okręgów Wojskowych, w których powołano specjalne komórki – Wydziały WOP<sup>15</sup>. Wydziały odpowiadały za odpowiednie przygotowanie i przeszkolenie powstających jednostek, miały one również nadzorować przysyłanie kontyngentów żołnierskich dla nowo powstałych oddziałów granicznych. Łącznie Okręgi Wojskowe sformowały 11 Oddziałów WOP, które od listopada 1945 roku zaczęły obsadzać granicę.

Wraz z powołaniem WOP, kolejną palącą kwestią było powołanie i wyznaczenie Przejściowych Punktów Kontrolnych (PPK) na granicy. Zostały one powołane rozkazem ND WP nr 0304 z 28 września 1945 roku. Jednocześnie z nasileniem się ruchu granicznego powołano trzy kategorie PPK. Przejścia kategorii I obsadzało 33 wojskowych i 3 pracowników cywilnych. Kategorii II – 17 funkcjonariuszy oraz 2 pracowników cywilnych, III zaś – 10 żołnierzy. Łącznie powołano 51 przejść granicznych, z czego 27 drogowych, 14 kolejowych, 4 morskie i 1 lotnicze<sup>16</sup>.

---

<sup>12</sup> Gwidon Czerwiński s. Fulgencjusza (1902-1969), płk. gen. bryg., urodzony w Siemianowiczach w rejonie stołpeckim, w czasie rewolucji wstąpił do Armii Czerwonej, w 1929 r. ukończył Oficerską Szkołę Wojsk Pogranicznych w Mińsku. W latach 1919-1937 (1940?) pełnił służbę w wojskach pogranicznych ZSRR na Białorusi i w Azji Środkowej. Po agresji hitlerowskich Niemiec na ZSRR mianowany dowódcą pułku piechoty, brał udział w walkach pod Moskwą, gdzie został ranny. Po wyleczeniu ran w 1943 r. skierowany do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, gdzie objął 2 pp. Walczył pod Lenino, następnie mianowany zastępcą dowódcy do spraw liniowych 1 DP. Jesienią 1944 r. powierzono mu organizowanie 1 Brygady Piechoty Zmotoryzowanej, a w styczniu 1945 r. Oficerskiej Szkoły Broni Pancernych. Od 20 IX 1945 do 24 III 1947 r. pełnił obowiązki Szefa Departamentu WOP. W maju 1947 powrócił do ZSRR, zmarł w Sołnechnogorsku pod Moskwą w 1969 r., zob. J. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011, s. 10-11; J. Królikowski, *Generałowie i Admirałowie Wojska Polskiego 1943-1990*, t. 1, Toruń 2010, s. 287-289.

<sup>13</sup> G. Goryński, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1965. Próba oceny, cz. I*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Straży Granicznej” 2011, nr 1, s. 58-59; J. Prochwicz, *Organizacja Wojsk...*, s. 10.

<sup>14</sup> H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945-1985*, Warszawa 1985, s. 42.

<sup>15</sup> Wydziały WOP zostały skategoryzowane według liczby wystawianych pododdziałów granicznych. Powołano trzy kategorie: I kat. Oddziały wystawione przez Śląski OW – wystawiał on 3 oddziały WOP, II kat. przy Warszawskim Krakowskim, Pomorskim OW wystawiały po dwa oddziały WOP i III kat. przy OW Poznań i Lublin, które wystawiały po jednym oddziale, szerzej Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1992. Krótki informator historyczny*, Kętrzyn 1998, s. 8-9.

<sup>16</sup> J. Prochowicz, *Organizacja Wojsk...*, s. 14 -15; J. Ławski, C. Żmuda, *op. cit.*, s. 27-28.

Wspomniany rozkaz z 13 września powoływał 2 Oddział Ochrony Pogranicza, który miał wystawić dowództwo Okręgu Wojskowego w Poznaniu. W Okręgu zgodnie z zarządzeniami ND WP do października powołano wydział wojsk ochrony pogranicza kategorii III tworzony przez 12 żołnierzy i 1 pracownika kontraktowego<sup>17</sup>. Na czele powstałego wydziału stanął mjr Lucjan Kępiński, który miał za zadanie przygotować i nadzorować formowany na terenie DOW Poznań pododdział graniczny. Okręg wystawiał tylko 2 Oddział WOP o etacie 2570 żołnierzy oraz 26 pracowników cywilnych<sup>18</sup> oraz dwie samodzielne kompanie łączności o liczebności po 99 żołnierzy<sup>19</sup>.

Za datę rozpoczęcie formowania 2 Oddziału WOP przyjęto 4 października 1945 roku – w dniu tym do Poznania przybył wyznaczony na pełniącego obowiązki dowódcy ppłk Stanisław Dobrzański, rtm. Andrzej Gnat – zastępca szefa sztabu oddziału oraz por. Bubicz – oficer personalny. W tym dniu przydzielono do powstającego oddziału 18 absolwentów 3 Oficerskiej Szkoły Piechoty z Inowrocławia. Oddział formowano w Poznaniu, w barakach u zbiegu ulic Palacza i Grunwaldzkiej, oraz w Biedrusku. Jego kadry miały być wyłonione z nadwyżek oddziałów stacjonujących na terenie DOK Poznań. Żołnierzy służby zasadniczej do jednostki przysyłały z nadwyżek i z rozformowanych pododdziałów 4, 5 i 14 DP. Rozkaz organizacyjny szczególnie znaczenie przywiązywał do odpowiedniej selekcji przydzielanych żołnierzy. Dowódcy Okręgów mieli forować na swym terenie Oddziały WOP z „najlepszych sprawdzonych podoficerów i żołnierzy nie starszych niż z rocznika 1924”<sup>20</sup>. Podczas organizacji jednostki napotkano wiele trudności w kompletowaniu jego stanów osobowych. Poborowi przekazywani do służby granicznej pozostawiali wiele do życzenia. Pomimo zarządzeń o starannym dobieraniu najlepszych żołnierzy, do formacji granicznych oddziały chętniej kierowały element kłopotliwy, którego chciały się pozbyć. Pomimo troski dowództwa o sprawną organizację i młodą kadre, znaczna część kontyngentu była starsza wiekiem, a ich kondycja fizyczna nie odpowiadała wymogom służby granicznej. Prawie 60% żołnierzy nie miało wykształcenia, blisko 5% było analfabetami lub półanalfabetami, reszta miała niepełne wykształcenie podstawowe<sup>21</sup>. Z tego powodu część przysłanych poborowych dowództwo oddziału odsyłało do macierzystych jednostek. Przekazywane kontyngenty były również źle umundurowane i wyposażone. Dywizje pozbywały się starych zniszczonych sortów mundurowych, zużytej podczas

<sup>17</sup> H. Dominiczak, *Wojska Ochrony...*, s. 68.

<sup>18</sup> Podobną strukturę posiadały 1, 3, 10 i 11 Oddział WOP, 4 posiadał 6 komend odcinków i 30 strażnic natomiast 5, 6, 7 i 8 miały strukturę składająca się z 4 odcinków i 16 strażnic, *ibidem*, s. 71.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>20</sup> Archiwum Straży Granicznej (dalej: ASG), Lubuska Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza (dalej: LBWOP), sygn. 327/28, Rozkaz operacyjny, k. 43.

<sup>21</sup> ASG, LBWOP, sygn. 217/7, Sprawozdanie 2 Oddziału WOP za 25 października 1945-25 stycznia 1946 r.



działań wojennych broni. W szczególności troskę w dowództwie nowo powstałej jednostki WOP wywoływał stan obuwia przybyłych<sup>22</sup>.

Wszystko to doprowadziło od opóźnień w formowaniu i przygotowaniu jednostki. Pomimo licznych braków dowództwo zarezerwowało odpowiednie środki na przygotowanie aparatu polityczno-wychowawczego jednostki. Początkowo szkolenie odbywało się poprzez prelekcje oficerów politycznych, następnie wprowadzano gawędy oraz wspólne omawianie prasy. Zajęcia zwykle na strażnicach organizowano po godzinie 14, jednak z powodu konieczności pełnienia stałej służby na granicy nigdy nie osiągnęto stuprocentowej frekwencji. Dla osób nieobecnych przeprowadzano zajęcia repetycyjne w późniejszym terminie. W związku z analfabetyzmem i słabym wykształceniem żołnierzy oddziału, wydział polityczny był również zmuszony prowadzić zajęcia wyrównawcze czy też nauki czytania i pisania dla analfabetów<sup>23</sup>. Podobnie jak w innych instytucjach państwowych, lata te charakteryzowały się częstymi zmianami kierownictwa oddziału. Pierwszy dowódca został bardzo szybko odwołany. Podpułkownika Dobrzańskiego zastąpił na stanowisku już 19 października mjr Lucjan Kępiński, oficer wywodzący się z Korpusu Ochrony Pogranicza. Po niecałym miesiącu, 9 listopada, został on wyznaczony na szefa wydziału WOP w Poznańskim OW<sup>24</sup>. Nowym dowódcą formujących się pograniczników został mjr Eugeniusz Agermana, radziecki oficer wojsk pogranicznych<sup>25</sup>.

Przerzut na granicę Oddział rozpoczął transportem sztabu Komedy 9 odcinka do Słubic, który wyruszył 29 października. Cała jednostka miała zgodnie z rozkazem dowódcy Okręgu z 31 października rozpocząć przegrupowanie nad granicę 2 listopada. W rozkazie wyznaczono datę objęcia służby granicznej na 15 listopada. Termin ten miały poprzedzać intensywne ćwiczenia graniczne w rejonie odpowiedzialności jednostki przeprowadzone od 7 do 14 listopada. Oddział rozpoczął przejmowanie odpowiedzialności za granicę państwową do 12 listopada, luzując pododdziały 5 DP. Przemarsz 2 Oddziału WOP odbywał się dwoma trasami: sztab z częścią pododdziałów przez Trzebiel, Rzepin do Polskiej Woli oraz przez Stęszew, Wolsztyn, Krosno

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> ASG, LBWOP, sygn. 327/61, Plan zajęć polityczno-wychowawczych 2. Oddziału WOP na grudzień 1946 r., k. 17-18; ASG, LBWOP, sygn. 329/40, Sprawozdanie zastępcy dowódcy oddziału ds. polityczno-wychowawczych za marzec 1946 r., k. 19; szerzej: M. Trojanowski, *Szkolenie polityczne i praca ideologiczno-wychowawcza w 2. Oddziale WOP (1945-1948)*, [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2013. Referaty*, red. A.M. Adamus, Ł. Kamiński, Warszawa 2013, s. 118-125.

<sup>24</sup> J. Ostrowski, *Lubuska Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza*, Krosno Odrzańskie 2005, s. 4; A. Błażej, *Zarys dziejów Lubuskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza*, Krosno Odrzańskie 1985, s. 13.

<sup>25</sup> Eugeniusz Agermana – ukończył Oficerską Szkołę Wojsk Pogranicznych ZSRR w 1932 r. Następnie służył na granicy radziecko-irańskiej. Podczas II wojny światowej dowodził batalionem piechoty na froncie południowo-kaukaskim. Przeniesiony w 1943 r. do 1 armii WP, pełnił obowiązki zastępcy dowódcy i dowódcy 5pp w 2 DP. W październiku przeniesiony do WOP, za: A. Błażej, *op. cit.*, s. 15.

Odrzańskie, Gubin pozostałe pododdziały. Oddział od 4 listopada rozpoczął służbę na granicy państwa<sup>26</sup>.

Odcinek granicy podległy kontroli 2 Oddziału WOP rozpoczynał się od Zasiiek, natomiast kończył w miejscowości Kostrzyn nad Odrą<sup>27</sup>. Obszar ten podzielony był na 5 komend oraz obejmował 25 strażnic rozmieszczonych następująco:

- 6 odcinek – dowódca kpt. Jan Mikulski, miejsce postoju – Sękowice, strażnice nr: 26 – Strzegów, 27 – Pożno, 28 – Markosice, 29 – Sadzarzewice, 30 – Sękowice;
- 7 odcinek – dowódca mjr Hipolit Siderski, miejsce postoju – Gubin, strażnice nr: 31 – Gubin południe, 32 – Gubin północ, 33 – Buderadz, 34 – Żytowań, 35 – Kosarzyn;
- 8 odcinek – dowódca kpt. Władysław Kłonica, miejsce postoju – Cybinka, strażnice nr: 36 – Rąpice, 37 – Cybinka, 38 – Grzmiąca, 39 – Przyrzecze, 40 – Urad;
- 9 odcinek – dowódca ppłk Waław Kuferski, miejsce postoju – Słubice, strażnice nr: 41 – Rybocice, 42 Świecko, 43 – Słubice Południowy Wschód, 44 – Słubice Północ, 45 – Nowy Lubusz;
- 10 odcinek – dowódca mjr Hipolit Świdzski, miejsce postoju – Górzycza, strażnice nr: 46 – Lubusz, 47 – Pławidła, 48 – Owczary, 49 – Górzycza, 50 – Górzycza Północ.

Komenda jednostki wraz ze sztabem stacjonowała najpierw w Polskiej Woli około Rzepina, a następnie została przeniesiona do Krosna Odrzańskiego, jako miejscowości leżącej pośrodku obsadzanego pasa granicznego. Przy sztabie oddziału były zorganizowane: grupa manewrowa, kompania gospodarcza, kompania łączności oraz inne mniejsze pododdziały. Zmiana miejsca rozmieszczenia dowództwa podyktowana była również możliwościami lokalowymi – w Krośnie wopiści przejęli kompleks koszarowy<sup>28</sup>.

Według etatu na stanie krośnieńskiej jednostki powinno być 370 oficerów, 642 podoficerów oraz 1773 żołnierzy, jednak etaty nie były pełne i formacja przy końcu 1945 roku liczyła 281 oficerów, 655 podoficerów i 1631 żołnierzy<sup>29</sup>.

Drugi Oddział pełnił służbę na odcinku granicy z radziecką strefą okupacyjną Niemiec. Linia demarkacyjna pomiędzy terenami oddanymi w administrację państwu polskiemu a radziecką strefą okupacyjną opierała się o linię rzek Odry i Nysy Łużyckiej. Jednak późniejsza granica, pomimo oparcia o linię tych cieków wodnych, nie mogła być uznana za granicę naturalną. Rzeki nie stanowiły bowiem wystarcza-

<sup>26</sup> J. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1965*, s. 134-136, J. Ostrowski, *op. cit.*, s. 3.

<sup>27</sup> Nazwy miejscowości w całym tekście zostały podane w ich obecnym brzmieniu.

<sup>28</sup> J. Ostrowski, *op. cit.*, s. 5.

<sup>29</sup> ASG, LBWOP, sygn. 327/101, *Zarys Lubuskiej Brygady WOP*, Krosno Odrzańskie 1965, s. 22-25; J. Ostrowski, *op. cit.*, s. 3-6; H. Dominiczak, *Wojska Ochrony...*, s. 72.



jącej naturalnej bariery chroniącej przed przekroczeniem granicy i ułatwiającej tym samym pełnioną służbę. Szczególnie odcinek graniczny oparty o Nysę Łużycką nie stanowił żadnej przeszkody. Rzekę latem można było przejść w bród, zimą zaś, po zamrznięciu, także Odra nie stanowiła przeszkody w pokonaniu granicy. Krośnieńska jednostka WOP oparła ochronę granicy na dwóch metodach. Pierwszą była fizyczna stała obecność wopistów przy mostach i na przejściach granicznych. Drugą była służba patrolowa wzdłuż rzek. Wyznaczona rubież graniczna nie była obowiązująca dla jednostek radzieckich, których żołnierze nie przejmowali się polskim ustawodawstwem i dokonywali wielu rozbojów na terenach przygranicznych, również po polskiej stronie granicy. Dochodziło do rozmaitych incydentów związanych z przestępstwami i wymuszeniami dokonywanymi przez czerwonarmistów, w tym prób wymuszenia bronią odstąpienia od czynności na przejściach granicznych<sup>30</sup>.

Braki w jednostce obrazują załączone tabele. Tabela 1 przedstawia stan etatowy i faktyczny kadr oraz sprzętu dla całego oddziału w pierwszym kwartale 1946 roku. Natomiast tabela 2 obrazuje te dane dla 6 i 7 odcinka w rozbiu na strażnice na koniec 1945 roku.

Tabela 1. Stan ukończenie jednostki w początkach 1946 roku

2 Oddział WOP		Według etatu	Stan faktyczny	Braki do etatu
Ludzie	oficerów	370	293	77
	podoficerów	642	569	73
	szeregowych	1755	1667	88
	razem	2767	2529	238
Konie	wierzchowe	505	167	338
	taborowe	295	213	82
	razem	800	380	420
Samochody	osobowe	20	10	10
	ciężarowe	60	53	7
	specjalne	10	3	13
	motocykle	46	17	29

Źródło: Sprawozdanie miesięczne 2 Oddziału WOP za nr 4 za okres 25 luty-25 marca 1946 r., ASG, LBWOP, sygn. 327/35, k. 28. Tabela 2. Zestawienie wypełnienia etatów pododdziałów 8 i 9 odcinka 2 Oddziału WOP z grudnia 1946 roku\*

<sup>30</sup> ASG, LBWOP, sygn. 328/49, Sprawozdania polityczno-wychowawcze GKP nr 10 za styczeń 1947 r., k. 4.

Tabela 2. Zestawienie wypełnienia etatów pododdziałów 8 i 9 odcinka 2 Oddziału WOP z grudnia 1946 roku\*

Nazwa	Stan osobowy				Konie		Środki transportu				Uzbrojenie				
	oficerów	podoficerów	szeregowych	razem	wierzchowe	razem	osobowo-terenowe	ciężarowo-terenowe	motocykle	wozy	karabiny	karabiny maszynowe	pistolety maszynowe	pistolety	szable
Meldunek o stanie bojowym na dzień 29 grudnia 1945 roku															
Komenda 8 odcinka	46/29	100/98	281/231	427/358	8	128/88		3	1	17	234/181	8	137/105	35	39
26 strażnica	3/1	11/8	42/21	56/30	4	15/13	-	-	-	-	27/18	2	25/14	2	-
27 strażnica	3/1	11/7	42/20	56/28	5	15/13	-	-	-	-	27/16	2	25/14	2	-
28 strażnica	3/3	11/9	42/26	56/38	1	15/13	-	-	-	-	27/18	2	25/14	3	-
29 strażnica	3/2	11/9	42/21	56/32	-	15/13	-	-	-	-	27/14	2	25/13	4	-
30 strażnica	3/1	11/8	42/24	56/33	2	15/15	-	-	-	-	27/19	2	24/5	3	-
Komenda 9 odcinka	46/27	100/71	281/288	427/386	4	128/132	1	2	1		234/182	8	137/119	39	40
31 strażnica	3/3	11/10	42/43	56/56	-	15/14	-	-	-	-	27/27	-	25/10	3	7
32 strażnica	3/3	11/11	42/42	56/56	-	15/15	-	-	-	-	27/30	-	25/14	3	6
33 strażnica	3/2	11/11	42/42	56/55	-	15/14	-	-	-	-	27/23	-	25/25	2	6
34 strażnica	3/2	11/9	42/43	56/54	-	15/15	-	-	-	-	27/27	-	25/25	2	6
35 strażnica	3/2	11/11	42/42	56/55	-	15/15	-	-	-	-	27/27	-	25/25	2	6

\* Pierwsza liczba oznacza stan według etatu, druga natomiast stan faktyczny obecny w jednostce.

Źródło: Meldunek o stanie bojowym na dzień 29 grudnia 1945 r. ASC, LBWOP, sygn. 327/34, k. 37.

Żołnierze, przybywając na ziemie zachodnie, zajmowali budynki zniszczone wojną, obrabowane. Miejsca postoju nie były przystosowane do funkcji, jaką miały spełniać, nie odpowiadały wymogom wojska. Dodatkową trudność stanowiło zajęcie części kwater przez jednostki linowe dotychczas strzegące granicy. Strażnice rozlokowane po wsiach kwaterowały w zwykłych obejściach, niekiedy – z powodu zniszczeń – jedna placówka zajmowała kilka zagród. Powodowało to trudności w dowodzeniu i nadzorze nad dopiero powstałymi załogami. Większość lokali wymagała natychmiastowego remontu, a znaczna część okien była nieoszlona<sup>31</sup>.

Przykładem organizacji wyposażenia poszczególnych wartowni może być PPK w Kostrzynie nad Odrą<sup>32</sup>, które w wyniku reorganizacji WOP w 1946 roku zostało podporządkowane 2 Oddziałowi WOP. W zachowanym sprawozdaniu z organizacji tego przejścia omówiono położenie miasta na trasie z Poznania do Berlina, przez które przechodzą międzynarodowe szlaki komunikacyjne: kolejowy oraz drogowy. Przejście kolejowe było zlokalizowane w odległości około 1200 metrów od rzeki, drogowe zaś na samym moście granicznym. Omówiono niepełną obsadę przejścia kolejowego „kierownik kapitan, 2 kontrolerów (vacat) [pisownia oryginalna – przyp. M.T.] w stopniu por. (1 vacat), pisarz sierżant, dowódca sekcji żołnierskiej, plutonowy, 4 fizylierzy, furman. Razem placówka powinna posiadać 3 oficerów, 2 podoficerów i 5 żołnierzy”. Na stacji w Kostrzynie nad Odrą nie dysponowano odpowiednim lokalem, kancelaria PPK mieściła się więc w drewnianym baraku będącym w dyspozycji Urzędu Celnego (UC). Lokal zajęto bez uzgodnienia z Okręgową Dyрекcją Kolei. Porozumienie o użyczeniu omawianych pomieszczeń zawarto w formie ustnej z naczelnikiem UC w Kostrzynie, z którym placówka współpracowała w czasie kontroli granicznej<sup>33</sup>.

W meldunku zwracano uwagę na zniszczenie miasta podczas działań wojenny, co uniemożliwiało pozyskanie innych pomieszczeń na siedzibę przejścia granicznego. Budowa nowych pomieszczeń nie była możliwa ze względów finansowych. Zajmowane izby nie odpowiadały wymaganiom Dowództwa WOP. Na stacji placówce użyczono dwa pomieszczenia, które nie spełniały wymogów regulaminowych do prowadzenia czynności odpraw paszportowych, przesłuchiwania i przetrzymywania osób podejrzanych o przestępstwa graniczne. W jednym z pokoi znajdowała się kancelaria, w której zakwaterowany był również kontroler PPK, drugie pomieszczenie, około 20-metrowe, przeznaczono na izbę żołnierską. Zatrzymane osoby cywilne do chwili przekazania organom śledczym przetrzymywano w sali rewizyjnej Urzędu Celnego, która ze względu na dużą liczbę okien nie nadawała się do takiego wykorzystania. Żołnierze i oficerowie byli przetrzymywani w izbie żołnierskiej. Pomieszczenia miały

<sup>31</sup> ASG, LBWOP, sygn. 327/10, Sprawozdanie organizacyjne PPK Kostrzyn kolejowe, k. 1.

<sup>32</sup> W trakcie II wojny światowej miasto w pierwszym kwartale 1945 r. objęły działania wojenne. W wyniku intensywnych walk o miasto i cytadela Kostrzyn nad Odrą został zniszczony w 95%, szerzej: A. Toczewski, *Walki o przełamanie linii środkowej Odry w 1945 roku*, Zielona Góra 1982.

<sup>33</sup> ASG, LBWOP, sygn. 327/10, Sprawozdanie organizacyjne PPK Kostrzyn kolejowe, k. 1-4.

prąd elektryczny, natomiast ogrzewane były żelaznymi piecami na węgiel. Wszystkie znajdujące się w pomieszczeniach sprzęty zostały pozyskane przez żołnierzy w zrujnowanym mieście. O ile w miastach szaber mógł przynieść jakieś efekty, o tyle we wioskach już tak nie dało się wyposażyć strażnic. Obsada punktu nie posiadała broni w etatowej liczbie, na stanie był pistolet TT oraz 6 kbk, co nie wystarczało na uzbrojenie każdego żołnierza z niepełnej załogi (8 osób). Przydzielona broń (karabinki), nie była zgodna z etatem, który przewidywał w ich miejsce pistolety maszynowe. Posiadana amunicja ograniczała się do 30 sztuk na osobę<sup>34</sup>.

Przejście podlegało gospodarczo 51 strażnicy WOP, która organizowała jego aprowizację. Przydział żywności nie był adekwatny do potrzeb załogi, nie uwzględniał również osób zatrzymanych. Przejście nie miało przewidzianych etatem środków transportu, czyli wozu i konia. Brak było pieczęci służbowych, wzorów paszportów, natomiast posiadano tymczasowe instrukcje działalności PPK<sup>35</sup>.

Dużym problemem było wyżywienie oddziału i zapewnienie furazu dla koni. Za aprowizację jednostki odpowiadała intendentura poznańskiego okręgu. Wydawała ona niepełne racje, a przydzieloną żywność trudno było odebrać i przetransportować do Krosna Odrzańskiego. 2 Oddział borykał się z brakami środków transportu, większość posiadanych ciężarówek nie nadawała się do użytku, brakowało benzyny. Próba zorganizowania zastępczego transportu konnego była utrudniona. Braki w stajni jednostki były znacznie większe niż w parku samochodowym. Posiadane zwierzęta były w tak złej kondycji, że komendant nie wyraził zgody na ich wykorzystanie przy przewiezieniu zaopatrzenia z Wielkopolski. Dochodziło do sytuacji, gdy przydzielonego zaopatrzenia nie było jak dostarczyć od oddziału z powodu braku możliwości przygotowania i zaprowiantowania pododdziału, który miałby się udać do magazynów w Okręgu. Trudności w zaopatrzeniu i umundurowaniu towarzyszyły jednostce do końca lat 40.<sup>36</sup>

## Zakończenie

Przedstawione początki organizacji ochrony granicy państwowej przez 2 Oddział WOP pokazują zarówno pewien schematyzm, jak i ubóstwo powstającej formacji granicznej oraz całego państwa. Obrazują również, jakie problemy napotykały nie tylko oddziały WOP na nowych terenach państwa polskiego.

Szablonowe działania podczas formowania jednostki, która została wystawiona, jak kilka podobnych, bez uwzględnienia specyfiki regionu, skutkowały zmianami

<sup>34</sup> *Ibidem.*

<sup>35</sup> *Ibidem.*

<sup>36</sup> ASG, LBWOP, sygn. 327/101, Zarys historii Lubuskiej Brygady WOP, Krosno Odrzańskie 1965, s. 18.

już w 1946 roku. Wystawiana formacja podlegała częstym zmianom kierownictwa – w ciągu roku kierowały nią cztery osoby. Nie sprzyjało to ciągłości i sprawnemu działaniu dowództwa Oddziału. Każdy nowy komendant musiał zapoznać się z problemami i brakami podległego wojska. W staraniach nie pomagali dowódcy poszczególnych jednostek, które dostarczały poborowych do Oddziału. Korzystali oni z okazji pozbycia się elementu kłopotliwego czy też zużytego sprzętu, sabotując tym samym rozkazy przełożonych.

Obsadzając zachodnią granicę, krośnieńska jednostka przejęła system dozoru granicy wykorzystywany wcześniej przez jednostki liniowe WP. Wystawiano stałe posterunki na mostach i przeprawach, patrolowano brzegi rzek.

Obszar działania Oddziału, zrujnowany wojną i oddalony od magazynów macierzystego Okręgu wojskowego, nastęrczał dużych problemów zarówno dowództwu jednostki, jak i zwykłym żołnierzom. Placówki graniczne były zmuszone samodzielnie organizować wyposażenie, a niekiedy i swoją egzystencję. Strażnice same próbowały organizować wyposażenie izb żołnierskich i kancelarii. Dochodziło do kuriozalnych sytuacji między innymi z aprowizacją. Żywność i pasza dla zwierząt była przygotowana dla oddziału i czekała na odebranie jej z magazynu na terenie okręgu poznańskiego, jednak formacja nie miała środków transportu, by zaopatrzenie dowieźć do Krosna.

Michał Trojanowski

#### POCZĄTKOWY OKRES FORMOWANIA I SŁUŻBY 2 ODDZIAŁU OCHRONY POGRANICZA NA ZACHODNIEJ GRANICY POLSKI W LATACH 1945-1946

**Streszczenie.** 2 Oddział WOP był jedyną formacją graniczną wystawianą w Poznańskim Okręgu Wojskowym. Za datę rozpoczęcia jego formowania przyjmują się 4 października 1945 roku. W tym dniu do Poznania przybył ppłk Stanisław Dobrzański, wyznaczony na pełniącego obowiązki dowódcy powstałej jednostki. Objął on 12 listopada 1945 roku służbę na nowo kształtującej się granicy zachodniej państwa Polskiego od Zasiiek po Kostrzyn nad Odrą. Odcinek ten podzielony był na 5 komend i 25 strażnic. Organizacja i służba przy ochronie granicy odbywała się w skrajnie trudnych warunkach, na terenie nieprzygotowanym to tego rodzaju służby. Oddział borykał się z problemami aprowizacyjnymi, materiałowymi oraz brakami osobowymi.

**Słowa kluczowe:** wojska ochrony pogranicza, pogranicze, historia wojskowości, początki władzy ludowej.

#### THE INITIAL PERIOD OF FORMING AND SERVICE OF THE 2<sup>ND</sup> BORDER GUARD DIVISION ON THE WESTERN BORDER OF POLAND

**Summary.** 2<sup>nd</sup> Division of Border Guard Forces was the only border formation issued in the Poznań Military District. 4 October 1945 is considered to be the commencement date of its formation. On this day, Lt. Col. Stanisław Dobrzański came to Poznań and he was appointed acting commander of the created unit. On 12 November 1945, he assumed service on newly emerging western border

of Poland, from Zasieki to Kostrzyn nad Odrą. This section was divided into 5 border guard offices and 25 watchtowers. Organization and service in regard to border protection were conducted in extremely difficult conditions, within areas unprepared for this kind of service. The division struggled with provisioning problems, material problems and lacks in regard to human resources.

**Keywords:** the border protection forces, borderland, history of military, the beginnings of people's authority.